



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (69.),
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (227.),
Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (145.)
oraz Komisji Ustawodawczej (343.)
w dniu 17 grudnia 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (cd.) (druk senacki nr 757).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu.

Serdecznie witam w imieniu czterech połączonych komisji.

Rozpoznajemy projekt nowelizacji ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Jest to kontynuacja naszego posiedzenia. Na ostatnim posiedzeniu zamknęliśmy właściwie dyskusję, wszystkie zainteresowane strony miały możliwość wypowiedzenia się i zostały wtedy przedstawione poprawki, które miały być jeszcze doprecyzowane. Biuro Legislacyjne te poprawki przygotowało i na dzisiaj zostało nam przegłosowanie tych poprawek.

Serdecznie witam gości przybyłych na nasze posiedzenie, właściwie są to goście, którzy już uczestniczyli w naszym posiedzeniu niejako pierwotnym. Tak że jeszcze raz serdecznie witam. Jest pan minister, rzecznik praw dziecka, reprezentowana jest komisja kodyfikacyjna, Krajowa Rada Sądownictwa, jak też wiele instytucji społecznych, pozarządowych. Serdecznie wszystkich witam.

I rozpoczynamy, proszę państwa, głosowanie.

Bardzo proszę o krótkie komentarze panią legislator, a w razie potrzeby będę prosił również przedstawiciela wnioskodawców, pana senatora Augustyna.

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym zaznaczyć, że zestawienie, które państwo otrzymali, tak jak wskazuje jego tytuł, jest zestawieniem roboczym i w tak zwanym międzyczasie zostały jeszcze naniesione w nim pewne zmiany. One nie zostały tu uwzględnione, będę o nich mówiła na bieżąco.

Proponowane poprawki pierwsza i jedenasta, które są w tym zestawieniu... Jak widać, znalazła się tu również uwaga, że należy je przegłosować łącznie. Proponowana poprawka jedenasta wprowadzi zmiany w kodeksie postępowania cywilnego, ma też na celu ujednoczenie składu sędziowskiego, tak aby w sprawach dotyczących orzekania, między innymi w sprawach o utrzymywanie kontaktów

z dziećmi, mógł orzekać sąd w składzie jednoosobowym. Zmiana ta spowoduje konieczność zmiany tytułu ustawy, w związku z tym propozycja poprawki pierwszej zawiera zmianę tytułu ustawy. I dlatego należy je przegłosować łącznie. Dziękuję.

Senator Mieczysław Augustyn:

Ja zgłaszam te poprawki, żebyśmy mogli nad nimi głosować.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jeszcze jedna uwaga techniczna. Gdyby ktoś z zaproszonych gości, w szczególności pan rzecznik czy przedstawiciel komisji kodyfikacyjnej lub też Krajowej Rady Sądownictwa, miał ewentualnie jakąś uwagę legislacyjną, to prosiłbym, by zgłaszać się oczywiście jeszcze przed przeprowadzeniem głosowania.

Przystępujemy do pierwszego głosowania, nad poprawkami pierwszą i jedenastą, które przejął pan senator Augustyn. Głosujemy łącznie.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (24)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Zostały przyjęte jednogłośnie.

Nad poprawkami drugą i siódmą należy głosować łącznie. Są to poprawki pana senatora Piotra Wacha i pana przewodniczącego Kazimierza Wiatra.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Poprawki te mają na celu doprecyzowanie, iż porozumienie, które przedstawiają rodzice, ma być porozumieniem pisemnym.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (24)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Poprawka trzecia. Pan senator przejmując tę poprawkę, tak?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

(Głos z sali: To jest ta wariantowa...)

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Nie, nie, to nie jest wariantowa.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Propozycja poprawki trzeciej jest uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości i ma na celu doprecyzowanie czy też podkreślenie, iż sąd rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej.

Senator Mieczysław Augustyn:

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Głosujemy.

Kto jest za...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Jeszcze pan sędzia.*)

Komisja kodyfikacyjna, bardzo proszę.

Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości Robert Zegadło:

Dziękuję. Robert Zegadło.

Chciałbym zastrzec, że ta poprawka jest tylko częściowym spełnieniem postulatu doprecyzowania tego, jak właściwie sąd ma orzekać. Ona ma w tej chwili na celu minimalny skutek poprawności legislacyjnej, bo wprowadza w §1a dodatkową normę w stosunku do §1, gdzie też jest napisane, że w każdej sprawie sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej; tu dodatkowo mamy wskazanie: o wspólnym wykonywaniu. Ale ażeby to dobrze zafunkcjonowało, w przyszłości trzeba by, zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, pomyśleć nad wskazaniem, jak sąd ma orzekać, w jaki sposób, czy chodzi o miejsce pobytu, sprawowanie pieczy itd. To tylko zastrzeżenie, na dzień dzisiejszy nie jesteśmy gotowi nic...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pan przewodniczący Kazimierz Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo, tutaj mogą być różne wątpliwości, bo wcześniejszy zapis mówi o wykonywaniu władzy przez obojga małżonków – i mniej więcej wiadomo, o co tu chodzi – a to „wspólne” może rodzić refleksje, że ma to być w jednym czasie i miejscu... Prawda? Ale rozumiem, że sędziowie jakoś sobie z tym poradzą. Bo „wspólne” oznacza: razem. Tak że to jest nawet...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Ale niekoniecznie jednocześnie.*)

(*Głos z sali: To chodzi o to, żeby to samo było robione przez oboje rodziców...*)

Ale to nie jest oczywiste, to nie jest oczywiste.

(*Głos z sali: No, to gdzieś w pośpiechu... Niestety, sprawa jest tak skomplikowana, że trzeba będzie jeszcze...*)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ale będzie jeszcze praca w Sejmie, w związku z tym będzie jeszcze można ewentualnie to wyczelować.

Poprawka przyjęta. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (24)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Teraz, proszę państwa, poprawki czwarta i dziesiąta. Będziemy nad nimi głosować łącznie. One są wariantowe. To jest propozycja pana senatora Augustyna, więc bardzo proszę...

Senator Mieczysław Augustyn:

Z zastrzeżeniem, że tam dokonamy... Bardzo państwa proszę – i to jest też prośba pani legislator – żeby przepis w §1b brzmiał w ten sposób: „Na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, jeżeli stwierdzi, że są utrzymywane bez konfliktów”. Ja wnoszę, żebyśmy utrzymali to proponowane pierwotnie brzmienie, czyli żebyśmy nie przyjmowali pozostałych wariantów.

(*Głos z sali: Przepraszam, czyli jakie to ma być brzmienie?*)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli jak to ma... Proszę odczytać, jak brzmiałaby ostateczna wersja.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Ostateczna wersja może brzmieć w sposób następujący: w art. 1 w pkt 1 w lit. b §1b otrzymuje brzmienie: „Na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, jeżeli stwierdzi, że są utrzymywane bez konfliktów”.

Pozwolę sobie jeszcze dodać, że poprawka, która została tu zawarta jako dziesiąta, ma na celu wprowadzenie analogicznego przepisu w art. 107, tak aby została zachowana symetria pomiędzy tymi przepisami.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jeszcze może dodam... Proszę państwa, te inne warianty polegają na tym, że w jednym przypadku chce się skreślić drugą część zdania, czyli „jeżeli stwierdzi, że są utrzymywane bez konfliktów”, a drugi wariant czy też kolejny wariant jest taki, że ma tam być: jeżeli przedstawili porozumienie, o którym mowa w §1. Otóż ja uważam – i dlatego chciałbym podtrzymać pierwotne brzmienie – że sąd, jakkolwiek to stwierdzenie dotyczące utrzymywania kontaktów bez konfliktów nie byłoby dość ostre, powinien się czymś kierować. Ale wpisanie, że ma się trzymać porozumienia, właściwie zaprzecza istocie tego przepisu, ponieważ on ma sens tylko wtedy, kiedy skracamy drogę – a o porozumieniu jest mowa we wcześniejszym przepisie. W §1b mówimy zaś o sytuacji, w której rodzice są zgodni.

I jeszcze dodam, że skoro złożyli zgodny wniosek, to tym samym zawarli między sobą jakieś porozumienie faktyczne. Wobec tego po co pisać jeszcze raz, że to ma być porozumienie, i to, jak to już dodaliśmy w poprawce, pisemne? Jaki by był sens tego przepisu i jaka byłaby jego wartość normatywna i dodana? Otóż tu chodzi o to, żebyśmy coś dodali. Dlatego dodajemy taką ścieżkę, że jeżeli rodzice się porozumieją i zgodnie składają wniosek, to, jak rozumiem, nie ma potrzeby, żeby sąd orzekał...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Zgodny wniosek jest oczywistym porozumieniem.
Pan przewodniczący Wiatr i pan marszałek Borowski.

Senator Kazimierz Wiatr:

Otóż ja chciałbym przypomnieć długą dyskusję z poprzedniego posiedzenia. I muszę powiedzieć, że takie bardzo miękkie – młodzi powiedzieliby: softowe – traktowanie tej sprawy jest trochę naiwne, żeby nie powiedzieć: mocno naiwne. Przecież ustawa nie dotyczy sytuacji normalnej, gdzie oboje rodzice tworzą rodzinę, żyją razem i wszystko jest dobrze. Mówimy tu o sytuacji innej i ona wymaga uregulowania. I jeżeli nawet dzisiaj jest dobrze, to jutro może być źle. Mówimy więc o pewnej głębokiej profilaktyce, która ma zapobiegać rodzeniu się konfliktów. Mówię o tym więcej niż jedno zdanie, ponieważ to się bezpośrednio wiąże z kolejną poprawką, zgłoszoną przeze mnie. Uważam, że zapis „jeżeli przedstawili porozumienie, o którym mowa w §1” jest bardzo dobry, ponieważ on nie stworzy nowej rzeczywistości, ale przywoła i zabezpieczy... I nic się stanie, że będzie sporządzenie takiego porozumienia, bo ono będzie też okazją do jakiejś refleksji i namysłu.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pan marszałek Borowski i pan przewodniczący Seweryński.

Senator Marek Borowski:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób sąd może dowiedzieć się o tym, że kontakty rodziców z dzieckiem utrzymywane są bez konfliktu, skoro jeszcze nie doszło do rozwodu, sprawa właśnie się toczy. Przecież oni prawdopodobnie razem mieszkają...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie nie wiem. Jak on to może stwierdzić?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dlatego...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Sąd stwierdza to w toku postępowania bądź rozwodowego, bądź dotyczącego władzy rodzicielskiej, i po prostu zwraca się do stron z pytaniem, czy strony taki wniosek składają i on jest zgodny, czy też nie. Tak że to jest proste...

Senator Marek Borowski:

Ja zmierzam do tego, że tu jest po prostu pewne superfluum. I jestem za tym, żeby tę drugą część skreślić.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jeszcze pan przewodniczący.

Senator Michał Seweryński:

Można powiedzieć, że pan senator Borowski wyjął mi te słowa z ust, bo to samo chciałem powiedzieć. Konflikty w sytuacjach takich jak te omawiane są czymś absolutnie codziennym, normalnym. I jeżeli będziemy łączyć porozumienie z tym, czy sąd ocenia, czy były albo czy będą w przyszłości konflikty, to właściwie to porozumienie przekreślimy. Optymistyczna wersja jest taka: były konflikty, ale strony godzą się, zwłaszcza po perswazji sędziego czy pod wpływem jeszcze innych okoliczności, zgodzić się, że teraz będzie już dobrze i że zawrą porozumienie. Przeszłe konflikty nie powinny hamować tego porozumienia. Wobec tego ja też jestem za tym, żebyśmy ten warunek „jeżeli stwierdzi, że są utrzymywane bez konfliktów” pominęli, bo to porozumienie może dopiero dać początek tej bezkonfliktowej sytuacji. Tego, co będzie w przyszłości, sąd nie może stwierdzić, może mówić tylko o przeszłości. Tak więc ja, tak jak pan senator Borowski, jestem za pominięciem tego fragmentu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Proszę do mikrofonu.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ale przepraszam, kogo pan reprezentuje?

Prawnik ze Stowarzyszenia „Społeczne Towarzystwo Wspierania Dzieci i Rodzin” Michał Miazga:

Tak, tak, oczywiście. Ja już się przedstawiałem. Nazywam się Michał Miazga i reprezentuję Społeczne Towarzystwo Wspierania Dzieci i Rodzin, a także Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji.

Proszę państwa, art. 58 §1 zdaniem drugim brzmi tak: Sąd uwzględni pisemne porozumienie i rozstrzyga o kontaktach... Mamy tutaj pewną sprzeczność z §1b, gdzie jest napisane, że na zgodny wniosek sąd nie rozstrzyga o kontaktach z dzieckiem, podczas gdy ten zgodny wniosek nie jest poparty niczym innym jak porozumieniem. A więc de facto mamy taką sytuację: w §1, gdzie mamy wymienione porozumienie i uwzględniamy to, że orzekamy o kontaktach, a w §1b traktujemy tak samo to porozumienie, a nie orzekamy o kontaktach. Ja tu widzę duży problem orzeczniczy i myślę, że sędziowie będą mieli na sali sądowej problem z tym, żeby sobie z tym poradzić. Zresztą już mają problem z poradeniem sobie z obecnym stanem prawnym.

To tyle, chciałbym tylko, że ta refleksja do wszystkich tu obecnych dotarła i żeby pochyłono się nad całościowym brzmieniem tej regulacji. Gdzie ona ma prowadzić?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Matusiewicz.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję bardzo.
Panowie Przewodniczący! Zaproszeni Goście!

W nawiązaniu do tych kwestii, które podnosili pan senator Borowski i pan Miazga, chciałbym podkreślić, że sąd ma odpowiednie instrumenty i zawsze może sprawdzić, czy to porozumienie pisemne nie jest fikcyjne – bo i taka sytuacja może być – i czy wcześniej były konflikty, czy nie było konfliktów. Sąd może z urzędu powołać dowód z opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może powołać, proszę pana, może zawsze...

(Głos z sali: Ale nie musi.)

Może powołać i jeżeli tylko będzie miał wątpliwości, to dzieci małoletnie będą badane przez psychologów, przez pedagogów. I rzeczywiście sąd dowie się o faktycznej, rzeczywistej sytuacji rodzinnej dzieci w tej rodzinie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, już głosujemy, bo w tej chwili dyskusja może mieć charakter jedynie, powiedziałbym, legislacyjny, merytoryczny.

(Senator Mieczysław Augustyn: Jeśli mogę tylko podsumować...)

Proszę bardzo. I nad tą wersją będziemy głosować.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, jeszcze raz powiem, w nawiązaniu do ostatniej wypowiedzi, że sąd ma możliwości stwierdzenia, czy porozumienie jest faktyczne, czy nie, czy są konflikty, czy nie. Ja uważam, że chociaż to proponowane w zapisie stwierdzenie zawsze można kwestionować, lepiej czy dobrze jest ten zapis zostawić. Podtrzymuję też to, żebyśmy nie obwarowywali tu postanowienia sądu warunkiem porozumienia, bo, jak mówił mój poprzednik, wtedy dopiero zacząłby się bałagan... Bo w §1 już jest mowa o porozumieniu. Dlatego uważam, że dobrze byłoby trzymać się wersji pierwotnej, tej w pierwszym zaproponowanym brzmieniu. I to podtrzymuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czy przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa ewentualnie byłby za jakimś wariantem? Pytam, żebyśmy... Bo mówimy w tej chwili o praktyce sądowej.

**Członek Krajowej Rady Sądownictwa
Waldemar Żurek:**

No właśnie, proszę państwa, ja tak się zastanawiam, patrząc na ten zapis... Rzeczywiście konflikty... Sytuacje faktycznie są bardzo różne i rzeczywiście możemy mieć

taką... To znaczy warto na pewno namawiać rodziców do tego, żeby nie regulowali wszystkiego za pomocą sądu. I intencja tego pierwszego zapisu jest dokładnie taka, żeby tak było. Bo jeśli... Z kolei, proszę państwa...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli nie przeregulować. Tak?)

Tak, tylko ja mówię, że trzeba obserwować te przepisy. Ja już mówiłem na poprzednim posiedzeniu komisji, że musimy zobaczyć, jak to będzie działać w praktyce, bo to jest dla mnie największy problem.

Jeszcze wrócę do tego... Mówiliśmy o tym, jak sądy będą interpretować pewne zapisy. To jest niezwykle istotne zagadnienie. I to, o którym pan senator mówił przed chwilą, to o tym wspólnym wychowywaniu – prawda? Bo jeśli nie zawieramy wprost w ustawie pewnych zapisów, to powinniśmy wyraźnie napisać w uzasadnieniu, co ustawodawca miał na myśli, dlatego że gdy sędzia ma wątpliwości co do wykładni literalnej, to oczywiście zawsze sięga do źródła. I taki zapis przesądziłby de facto właśnie o tym, jaka była intencja ustawodawcy. Byłby on też podstawą w szkoleniu sędziów, gdy ta projektowana zmiana będzie wchodzić w życie. A więc ja bym bardzo prosił o to, żeby te wszystkie intencjonalne sprawy, o których my tu dzisiaj mówimy – a które później zwykle giną gdzieś w stenogramach, bo sędziowie nie sięgają... A do uzasadnienia nowelizacji się sięga i wtedy tam jest wykładnia autentyczna. Tak że bardzo bym prosił o taki zapis...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dobrze.

Na koniec zgłaszał się jeszcze pan sędzia Zegadło z komisji kodyfikacyjnej. A potem przystąpimy do głosowania. Są dwie wersje, pana senatora Augustyna i pana przewodniczącego. Ale to za chwilę.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej
Prawa Cywilnego
przy Ministrze Sprawiedliwości
Robert Zegadło:**

Dziękuję bardzo.

Może zacznę od konkretnego stanowiska co do tych dwóch propozycji, dwóch wersji. Opowiadam się raczej za wersją skróconą, między innymi ze względów podniesionych tu przez dyskutantów, przedmówców. Ale zastrzegam też, że dalej, w dalszych pracach, możemy się jeszcze zastanawiać nad tym, ażeby orzekanie o kontaktach w sprawie rozwodowej w ogóle było na wniosek.

Chcę też zwrócić uwagę, że nie ma sprzeczności w tym, że w §1 jest mowa o porozumieniu, a mimo to orzeka się o kontaktach. I dlatego właśnie byłaby tu ta norma szczególna, że gdy jest porozumienie, to małżonkowie mogą na zgodny wniosek nie prosić o przeniesienie tego porozumienia do orzeczenia. Ale porozumienie o kontaktach, to znaczy ustalenie kontaktów jest ujęte w porozumieniu, w tym pisemnym porozumieniu. Tak że nie wykluczałbym pozostawienia tego wariantu z warunkiem „jeżeli przedstawili pisemne porozumienie”. Bo dzięki temu sąd mógłby na

zgodny wniosek stron tego zapisu dotyczącego kontaktów z porozumienia nie transponować do wyroku. Jednak raczej zdecydowanie opowiadam się przeciwko badaniu, czy kontakty były utrzymywane regularnie, a to ze względu już tu podniesionych, jak również z tego względu, że gdy jest zgodny wniosek, to oboje małżonkowie będą zgodnie zeznawać, że kontakty są bezproblemowe.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Mieczysław Augustyn:

Czyli, proszę państwa, po tej wypowiedzi powinniśmy tak naprawdę wybrać między wersją pierwszą, czyli „Na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, jeżeli stwierdzi, że są utrzymywane bez konfliktów”... To pierwsza wersja.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Czyli ta, o której pan powiedział.)

Druga wersja jest taka: „Na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, jeżeli”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie, bo chodzi tu o to... Jeżeli...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli przedstawi porozumienie.

(Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości Robert Zegadło: Jeżeli mogę skonkludować jeszcze raz...)

(Senator Marek Borowski: Nie, nie, to chyba nie tak...)

(Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości Robert Zegadło: Moja propozycja...)

(Senator Marek Borowski: Panie Przewodniczący...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.

Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości Robert Zegadło:

Z dwóch dotychczas przez państwa dyskutowanych propozycji opowiadam się za tą krótszą, czyli „Na zgodny wniosek”... I kropka. Ale poddałem też pod rozważę ewentualnie ten warunek porozumienia.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dobrze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, pierwsza wersja, ta rozszerzona, zawiera drugą część zdania, a więc „jeżeli stwierdzi, że są utrzymywane bez konfliktów”, a druga wersja jest bez tego zdania.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Czyli ta druga wersja, skrócona, jest rekomendowana przez komisję kodyfikacyjną. To może zacznijmy...

Senator Kazimierz Wiatr:

Ale ja rozumiem, że na piśmie mamy dwie wersje: krótką i tę z ujętym porozumieniem. Rozumiem więc, że między nimi wybieramy. Tak?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Nie, nie, w tej chwili nie.

(Senator Marek Borowski: Panie Przewodniczący, można?)

Tak, proszę bardzo.

Senator Marek Borowski:

Sprawa jest prosta: jest zapis, który jest zapisem długim, i jest propozycja poprawki, a poprawka polega na tym, żeby skrócić zapis, wyrzucić drugą część zdania. I to powinniśmy przegłosować.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak jest.

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja rozumiem, że alternatywna poprawka to ta mówiąca o porozumieniu. Jeżeli pierwsza przejdzie, to drugiej jakby nie ma.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja to zgłaszam.

Senator Marek Borowski:

Mamy zapis podstawowy i do tego zapisu podstawowego są zgłaszane poprawki. Tak?

(Głos z sali: Tak.)

I jest poprawka polegająca na tym, żeby drugą część zdania skreślić. I to trzeba przegłosować. I będzie albo tak, albo tak. Jeżeli ona przejdzie, to na tym sprawa się skończy.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak jest.)

Jeżeli ona nie przejdzie, to można będzie głosować nad drugą, to znaczy nad zamianą zapisu na ten o pisemnym porozumieniu. A jeśli i ta poprawka nie przejdzie, to zostanie po staremu.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, sprawa jest wyjaśniona, nie ma już potrzeby powtarzania tego przez Biuro Legislacyjne. Pan marszałek wyjaśnił to jednoznacznie.

Jest wniosek pana przewodniczącego Seweryńskiego, poparty przez pana sędziego. Kto jest za tą wersją?

(Senator Mieczysław Augustyn: Ale nad jaką wersją głosujemy?)

Nad tą skróconą, tą trzecią.

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Nad tą trzecią, z uwzględnionym porozumieniem?)

Tak jest.

(*Głosy z sali*: Nie, nie.)

A, bez porozumienia...

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Bez porozumienia, okej. To mamy jasność.)

(*Senator Marek Borowski*: Bez porozumienia i bez drugiej części.)

Tak jest.

(*Senator Mieczysław Augustyn*: Tak jest.)

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

...Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Przyjęta, z jednym głosem sprzeciwu.

Czyli poprawki czwartą i dziesiątą mamy załatwione.

Teraz punkt piąty. Proszę państwa, poprawka senatora Wiatra. Wiem, że ministerstwo jest przeciwne tej poprawce.

Panie Sędzio, proszę bardzo.

Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości Robert Zegadło:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli odczytacie państwo, jaki byłby przepis po poprawce, to zobaczycie, że wynikałaby z niego taka oto norma: jeżeli rodzice będący małżeństwem – albo będący w związku faktycznym niebędącym małżeństwem – żyją w rozłączeniu, to państwo z urzędu określa im sposób wykonywania władzy rodzicielskiej.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

Kto jest przeciw? (13)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie została przyjęta.

Proponowane poprawki szósta i dziewiąta są to poprawki uzgodnione z Ministerstwem Sprawiedliwości. Ja przejmuję te poprawki.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak.

I głosujemy nad poprawkami szóstą i dziewiątą łącznie.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (24)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie za.

Poprawka siódma już została przegłosowana.

Teraz ósma. To jest propozycja uzgodniona z Ministerstwem Sprawiedliwości. Przejmuję tę poprawkę.

Głosujemy.

Kto jest za jej przyjęciem? (24)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Została przyjęta jednogłośnie.

Teraz, proszę państwa... Nie, a jedenasta?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Już była.

Czyli teraz całość, projekt z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem? (23)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Proponuję, żeby przedstawicielem połączonych komisji był pan przewodniczący senator Mieczysław Augustyn i żeby reprezentował Senat w dalszych pracach nad tym projektem. Czy są inne propozycje? Nie ma.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

Bardzo dziękuję gościom za przybycie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 34*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii